

GŁOSA

Wojciech Burek*

**GŁOSA DO DECYZJI
KOMITETU PRAW CZŁOWIEKA ONZ
Z DNIA 24 PAŹDZIERNIKA 2005 ROKU
W SPRAWIE *KAREN NOELIA LLANTOY HUAMÁN*
PRZECIWKO PERU (KL V. PERU)
– SKARGA NR 1153/2003**

1. Wstęp

Decyzja w omawianej sprawie została podjęta podczas 85 sesji Komitetu Praw Człowieka (17 października – 3 listopada 2005) w Genewie. W sprawie tej Komitet Praw Człowieka został zmuszony do wypowiedzenia się w ciągle bardzo kontrowersyjnych kwestiach dotyczących aborcji.

Komitet Praw Człowieka stanowi istotny element tzw. traktatowego systemu ochrony praw człowieka w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych. System traktatowy jest częścią większej całości: ONZ–owskiego systemu ochrony praw człowieka, w ramach którego oprócz ochrony traktatowej można wskazać m.in. na następujące instytucje: Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do Spraw Praw Człowieka, Komisję Praw Człowieka przy Radzie Społecznej i Gospodarczej, nowopowstałą Radę Praw Człowieka, organy ONZ w zakresie w jakim działają na polu praw człowieka (w szczególności: Zgromadzenie Ogólne, Rada Gospodarcza i Społeczna, a ostatnio także Rada

* Mgr Wojciech Burek – absolwent Wydziału Prawa UJ, doktorant w Instytucie Europeistyki UJ.

Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych)¹. Trzon ochrony traktatowej tworzy sześć traktatów z dziedziny ochrony praw człowieka, które posiadają stosowne Komitety kontrolujące wypełnianie przez państwa członkowskie zobowiązań w nich zawartych. Są to: Konwencja w sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Rasowej (przyjęta w 1965 roku)², Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (1966 rok)³, Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych (1966 rok)⁴, Konwencja w Sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet (1979 rok)⁵, Konwencja w sprawie Zakazu Stosowania Tortur oraz Innego Okrutnego, Nieludzkiego lub Poniżającego Traktowania albo Karania (1984 rok)⁶ oraz Konwencja o Prawach Dziecka (1989 rok)⁷. Każdy z Komitetów rozpatruje periodycznie nadsyłane przez państwa członkowskie raporty z wykonania zobowiązań traktatowych. Dodatkowo cztery z nich (Komitet Praw Człowieka, Komitet Przeciwko Torturom, Komitet do Spraw Likwidacji Dyskryminacji Rasowej, Komitet do Spraw Likwidacji Dyskryminacji Kobiet) zajmuje się indywidualnymi zawiadomieniami o naruszeniach stosownych traktatów.

Warto na wstępie przytoczyć, za Biurem Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do Spraw Praw Człowieka⁸, iż każde z państw członkowskich ONZ ratyfikowało przynajmniej jeden ze wspomnianych traktatów; ponad 80% państw ratyfikowało co najmniej cztery z nich, a ponad połowa państw wszystkie sześć⁹. Jak widać system ten obejmuje w zasadzie cały świat i jako jedyny może być określany jako uniwersalny. Z perspektywy europejskiej,

¹ Ogólnie o ONZ – owskim systemie ochrony praw człowieka zob. m.in.: R. Wieruszewski, *ONZ-owski system ochrony praw człowieka*, [w:] B. Banaszak, A. Bisztyga, K. Complak, M. Jabłoński, R. Wieruszewski, K. Wójtowicz, *System ochrony praw człowieka*, Kraków 2003, P. Alston (red.), *United Nations and human rights: a critical appraisal*, Oxford 1992, a więcej o traktatowym systemie ochrony praw człowieka w ramach ONZ m.in.: A. F. Bayefsky, *The United Nations human rights treaty system. Universality at the crossroads*, Haga 2001, P. Alston, J. Crawford (red.), *The future of UN treaty monitoring*, Cambridge 2000.

² Dz. U. z 1969 r. Nr 33, poz. 187.

³ Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167.

⁴ Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 169.

⁵ Dz. U. z 1982 r. Nr 10, poz. 10.

⁶ Dz. U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378.

⁷ Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526

⁸ 2001 Annual Appeal of the OCHR, dostępny: <http://www.ohchr.org/english/about/docs/annual2.pdf> (23.10.2006).

⁹ Liczby te na przestrzeni ostatnich kilku lat jeszcze nie znacznie wzrosły.

system ten nie wydaje się szczególnie ważny, gdyż zdecydowanie przegrywa „konkurencję” z systemem Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 roku.¹⁰ Jednak mimo jego licznych wad¹¹ warto analizować i przyglądać się na bieżąco osiągnięciom, jakie w ramach tego systemu się pojawiają. Postulat ten wydaje się szczególnie istotny w przypadkach, kiedy któryś z Komitetów ONZ zajmuje stanowisko w sprawach trudnych, kontrowersyjnych, nie uregulowanych na poziomie regionalnego systemu ochrony praw człowieka. Do takiej kategorii spraw niewątpliwie należą wszelkie kwestie związane z aborcją.

2. Zawiadomienia indywidualne do Komitetu Praw Człowieka

Komitet Praw Człowieka jest najlepiej zbadanym i najbardziej rozpoznawalnym z organów traktatowej ochrony praw człowieka ONZ. Powołany przez Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych (dalej Pakt), a więc, co słusznie zauważył D. McGoldrick, pierwszy uniwersalny, wiążący prawnie instrument zawierający katalog chronionych praw człowieka¹², rozpatruje sprawozdania państw z wykonania Paktu, wydaje uwagi ogólne do poszczególnych artykułów Paktu, rozpatruje skargi międzypaństwowe, a wreszcie – na podstawie Protokołu Fakultatywnego¹³ – wydaje decyzje w sprawach zawiadomień indywidualnych¹⁴. Komitet Praw Człowieka nie jest klasycznym sądem międzynarodowym. Pytania o charakter prawny Komitetu Praw Człowieka towarzyszą mu od początków jego funkcjonowania.

¹⁰ Dz. U. z 1992 r. Nr 61, poz. 527.

¹¹ Najpoważniejsze stawiane zarzuty to słaba efektywność, przeciągająca się procedura, niska popularność. Więcej m.in. w: A. F. Bayefsky, *The United Nations...*

¹² D. McGoldrick, *The Human Rights Committee – its role in the development of the International Covenant for Civil and Political Rights*, Oxford 2001, s. 20.

¹³ Dz. U. z 1994 r. Nr 23, poz. 80.

¹⁴ Całościowe opracowania na temat Komitetu Praw Człowieka zob. m.in.: D. McGoldrick, *The Human...*, A. Michalska, *Komitet Praw Człowiek. Kompetencje, funkcjonowanie, orzecznictwo*, Warszawa 1994, P. Daranowski, *Międzynarodowa ochrona praw obywatelskich i politycznych in statu nascendi. Międzynarodowy pakt Praw Obywatelskich i Politycznych*, Łódź 1993. Opracowania na temat zawiadomień indywidualnych: P. R. Ghandhi, *The Human Rights Committee and the right of individual communication. Law and practice*, Dartmouth 1998, R. Hanski, M. Scheinin, *Leading cases of the Human Rights Committee*, Turku 2003, W. Burek, *Gdy upłynie 6 miesięcy – skarga indywidualna do Komitetu Praw Człowieka w Genewie*, [w:] S. Kurek (red.), *W obronie praw człowieka*, Kraków 2004.

Istnieje duża rozbieżność w tej kwestii¹⁵. Pewna grupa specjalistów (głównie wywodzących się z ONZ) głosi, iż skuteczność działania Komitetu sprawia, że „przekształca się *on de facto* w międzynarodowy trybunał praw człowieka”¹⁶. Inni zdecydowanie się temu przeciwstawiają wskazując, iż kompetencje, w jakie wyposażony jest Komitet świadczyć mogą jedynie o nim jako o organie quasi-sądowniczym. A. Michalska w swej monografii na temat Komitetu stoi na stanowisku, iż „jego funkcja ma charakter subsydiarny” w stosunku do zobowiązań państwa wynikających z Paktu, a Komitet dopomagając państwu w realizacji Paktu, jest bardziej organem promocji, a nie ochrony praw człowieka¹⁷. Wydaje się, iż określenie Komitetu Praw Człowieka jako organu quasi-sądowego wydaje się najwłaściwsze. O odmiennym od sądowego charakterze Komitetu Praw Człowieka świadczy już nomenklatura nazewnicza, jaka jest z nim związana. Do Komitetu Praw Człowieka składane są zawiadomienia (ang. *communication*) a nie skargi, podobnie Komitet wydaje poglądy/opinie (ang. *view*) a nie wyroki. Przyjęcie takiego nazewnictwa było wynikiem kompromisu, jaki podjęto w trakcie prac nad Paktem. Było to wyjście naprzeciw oczekiwaniom tych państw, które sprzeciwiały się idei poddania się jurysdykcji organu międzynarodowego w związku naruszeniami praw człowieka¹⁸.

Każde zawiadomienie o naruszeniu praw człowieka, jakie trafia do Komitetu oceniane jest od strony formalnej czy spełniło warunki dopuszczalności, a dokładniej czy:

- nie jest anonimowe i pochodzi od osoby lub grupy osób, które podlegają jurysdykcji państwa-strony Protokołu Fakultatywnego do Paktu;
- osoba zawiadamiająca jest ofiarą naruszeń praw gwarantowanych w Pakcie, ewentualnie czy osoba, która nadesłała zawiadomienie jest do tego umocowana prawnie lub faktycznie;
- zawiadomienie nie jest jednoznacznie bezzasadne i nie stanowi nadużycia prawa do skarżenia się;
- zgłaszane naruszenie prawa zawartego w Pakcie miało miejsce po wejściu w życie Protokołu Fakultatywnego na terytorium państwa, którego dotyczy skarga;

¹⁵ Zob. D. McGoldrick, *The Human...*, s. 54-55.

¹⁶ D. P. Forsythe, *The Internationalization of Human Rights*, Lexington 1991, s. 62 i nast., cyt. za: R. Kuźniar, *Prawa Człowieka - Prawo, instytucje, stosunki międzynarodowe*, Warszawa 2002, s. 109.

¹⁷ Zob. A. Michalska, *Komitet...*, s. 173 -175.

¹⁸ Por. A. Michalska, *Komitet...*, s. 46, D. McGoldrick, *The Human...*, s. 150.

- ta sama sprawa nie jest równolegle rozpatrywana w ramach innej procedury międzynarodowej (zasada *pendente lite*);
- zawiadamiający wyczerpał dostępne środki krajowe, o ile środki te są realne a nie tylko iluzoryczne.

3. Stan faktyczny

Skarżąca¹⁹ zaszła w ciążę w 2001 roku, mając wówczas 17 lat. Pod koniec pierwszego trymestru ciąży poddała się, w państwowym szpitalu w Limie, standardowym badaniom, które ujawniły, iż płód jest dotknięty wadą bezmózgowia. Lekarz ginekolog pracujący w tym szpitalu poinformował skarżącą o bardzo poważnej wadzie płodu oraz o zagrożeniach dla jej życia jakie taka ciąża niesie. Wskazując na dwie możliwości – dokonanie zabiegu aborcji oraz urodzenie dziecka z wadą bezmózgowie, skazanego na niechybną śmierć, doradził jednoznacznie pierwsze rozwiązanie. Dalsze analizy potwierdziły wcześniejszą diagnozę. Autorka zawiadomienia zdecydowała się na aborcję. Z powodu braku pełnoletności jej matka wystąpiła w jej imieniu do dyrekcji szpitala o zgodę na zabieg aborcji, która według prawa peruwiańskiego była konieczna do legalnego jej wykonania. Jednak dyrekcja szpitalu odmówiła takiej zgody, powołując się na peruwiański kodeks karny, który zezwalał na przerwanie ciąży z powodów zdrowotnych tylko w przypadku, gdy zabieg jest niezbędny dla ratowania życia lub przeciwdziałania nieodwracalnemu uszkodzeniu zdrowia ciężarnej. Według dyrekcji szpitala sytuacja w jakiej znalazła się skarżąca nie spełniała tych warunków. Mimo dalszych konsultacji medycznych, w tym m.in. z lekarzem psychiatrą, które potwierdzały zasadność dokonania aborcji, zabieg ten nie został wykonany, a skarżąca została zmuszona do urodzenia dziecka cierpiącego na wadę bezmózgowia. Dziecko zmarło po czterech dniach, a skarżąca cierpiała na powikłania poporodowe oraz głęboką depresję. Jej stan zdrowia, szczególnie psychicznego był bardzo ciężki.

W skardze podniesiono zarzut naruszenia przez Peru następujących artykułów Paktu: art. 2 (ogólne zobowiązanie państw-stron do zagwarantowania praw zawartych w Pakcie), art. 3 (zakaz dyskryminacji ze względu na płeć), art. 6 (prawo do życia), art. 7 (wolność od tortur, niehumanitarnego albo

¹⁹ Nie zapominając o właściwej terminologii będą zamiennie używane zwroty skarżąca i zawiadamiająca.

poniżającego traktowania), art. 17 (zakaz ingerencji w życie prywatne), art. 24 (specjalna ochrona nieletnich) oraz art. 26 (równość wobec prawa, zakaz wszelkiej dyskryminacji).

Skarga została uzupełniona ekspertyzami medycznymi, które wskazywały, iż wada bezmózgowia w zdecydowanej większości przypadków prowadzi do niechybnej śmierci dziecka w ciągu kilku dni po urodzeniu oraz niesie za sobą poważne zagrożenie dla życia i zdrowia ciężarnej matki.

4. Decyzja Komitetu

Rozważając kwestię dopuszczalności skargi Komitet w szczególności skupił się na wymogu wyczerpania drogi krajowej przez autorkę zawiadomienia. Inne warunki dopuszczalności nie wzbudziły kontrowersji i zostały uznane za spełnione. Z powodu braku odpowiedzi ze strony rządowej²⁰ Komitet dał wiarę argumentacji zawiadamiającej, iż w Peru nie ma dostępnej procedury administracyjnej, ani skutecznej i szybkiej (ze względu na ramy czasowe przeprowadzenia legalnej aborcji) drogi sądowej pozwalających na odwołanie się od decyzji dyrekcji szpitala, odmawiającej dokonania aborcji. Powołując się na swoje wcześniejsze orzecznictwo, iż droga krajowa, która jest iluzoryczna i nie skuteczna nie może być uznawana za konieczną do wyczerpania aby złożyć zawiadomienie do Komitetu, uznał, iż ten warunek dopuszczalności również został spełniony.

W zasadniczej części swej opinii Komitet wskazał, iż doszło do naruszenia art. 2, art. 7, art. 17 i art. 24 Paktu. Wskazując, iż art. 2 Paktu (zawierający ogólne zobowiązanie do przestrzegania katalogu praw w nim zawartych) ma charakter akcesoryjny, Komitet uznał, iż winien być rozpatrzony razem z zarzutami naruszenia innych artykułów, a nie samodzielnie. Natomiast zarzuty naruszenia art. 3 i art. 26, jako nie poparte wystarczającymi argumentami, uznał już na samym wstępie za niedopuszczalne. Nie dopatrywał się natomiast, przy jednym zdaniu odrębnym, naruszenia prawa do życia zawiadamiającej (art. 6), wskazując, że uznanie, iż doszło do naruszenia art. 7 wystarcza i uzasadnia odstępnie od badania czy doszło do naruszenia art. 6.

²⁰ Strona peruwiańska ignorowała postępowanie i nie odpowiedziała na żadne z pism jakie otrzymała od Komitetu. Zgodnie z informacjami uzyskanymi przez autora od Christin Zampas z *Center for Reproductive Rights* (jedna z organizacji wspierających zawiadamiającą w postępowaniu przed Komitetem) strona rządowa zaczęła przedstawiać swoją kontrargumentację już po wydaniu decyzji.

Na wstępie analizy poszczególnych zarzutów Komitet uznał za wiarygodną dokumentację przedstawioną przez zawiadamiającą, w tym liczne opinie i ekspertyzy lekarskie wskazujące na specyfikę wady bezmózgowia oraz konsekwencje, jakie cierpiący na tą przypadłość płód niesie dla życia i zdrowia kobiety ciężarnej. Wskazano, iż dokumentacja ta, z powodu braku jakichkolwiek informacji ze strony rządowej, tym bardziej musi być uznana za wiarygodną. Analizując stan faktyczny Komitet podzielił opinię skarżącej, iż zagrożenie dla jej życia i zdrowia w związku z odmową przeprowadzenia aborcji było wyraźne i poparte licznymi opiniami lekarskimi. Odmowa dokonania tego zabiegu spowodowała cierpienia zawiadamiającej. Powołując się na swoje Uwagi Ogólne nr 20²¹ dotyczące art. 7, wskazał, iż prawo w nim zawarte opiera się nie tylko na bólu fizycznym, ale także na cierpieniach psychicznych. Nabiera to szczególnego znaczenia w odniesieniu do nieletnich. Mając na uwadze wiek zawiadamiającej oraz w szczególności jest stan zdrowia psychicznego spowodowany działaniem władz szpitalnych Komitet wskazał, iż doszło do naruszenia art. 7. W odniesieniu do art. 17, wskazano, iż stan faktyczny, a w szczególności mając na uwadze fakt, iż lekarz-ginekolog z państwowego szpitala zalecał aborcję, wskazuje, iż istniały przesłanki do przeprowadzenia legalnej w rozumieniu prawa peruwiańskiego aborcji. W związku z tym odmowa jej wykonania stanowiła niedopuszczalną ingerencję w życie prywatne i integralność fizyczną skarżącej. Uznano także, iż Peru naruszyło art. 24 Paktu, ponieważ skarżąca nie otrzymała ze strony państwa w żadnym z momentów analizowanych zdarzeń odpowiedniej opieki, jaka winna być w takich sytuacjach przyznana nieletnim. W szczególności nie zapewniono jej odpowiedniego wsparcia psychologicznego, uzasadnionego okolicznościami sprawy. Uznając, iż Peru złamało art. 7, 17 oraz 24 Paktu stwierdzono, iż doszło także do naruszenia art. 2 w związku z tymi trzema artykułami.

Komitet zalecił stronie rządowej zapewnić zawiadamiającej odpowiednią rekompensatę, w tym odszkodowanie, a także zobowiązał Peru do wprowadzenia odpowiednich kroków, które zagwarantują, iż podobne naruszenia w przyszłości nie będą miały miejsca.

Jeden z członków Komitetu – Hipólito Solari-Yrigoyen, w swym zdaniu odrębnym wskazał, iż w swej opinii większość powinna wskazać także na naruszenie prawa do życia skarżącej (art. 6). Podstawą jego argumentacji był fakt, iż

²¹ General Comment No. 20: Prohibition of torture and other cruel, inhuman or degrading treatment or punishment (art. 7), 10 March 1992, HRI/GEN/1/Rev. 7.

mimo medycznych wskazań i zaleceń lekarzy pracujących w szpitalu państwowym jego dyrekcja, lekceważąc przesłanki medyczne, odmówiła dokonania aborcji, a przez to nie tylko naraziła życie zawiadamiającej, ale jak widać ze stanu faktycznego, spowodowała bardzo poważne problemy zdrowotne.

5. KL przeciwko Peru – odważna kontynuacja stosunku Komitetu Praw Człowieka do praw reprodukcyjnych kobiet.

Oceniając argumentację i ostateczną opinię Komitetu należy na wstępie zauważyć, iż „istotność” tej decyzji osłabia niewątpliwie brak odpowiedzi strony rządowej na zarzuty zawarte w zawiadomieniu złożonym przez Karen Noelia Llantoy Huamán. Brak kontrargumentów ze strony Peru spowodował, iż Komitet został niejako zmuszony do zgodzenia się z dokumentacją strony skarżącej. Mimo, że stan faktyczny wydaje się jasny to przeciwnicy decyzji Komitetu mogą w łatwy sposób ją podważać wykorzystując argument jednostronnego spojrzenia na tą sprawę.

Oceniając poszczególne części opinii Komitetu należy zacząć od kwestii dopuszczalności zawiadomienia. Należy się w zupełności zgodzić z decyzją Komitetu odnośnie wyczerpania drogi krajowej. W wielu swych wcześniejszych decyzjach²² Komitet stawał na stanowisku, iż nie jest to przesłanka o charakterze absolutnym, a iluzoryczność czy bardzo utrudniony dostęp do środków krajowych, jak najbardziej uzasadniają odstępianie od wymogu wykorzystania ich przed wystąpieniem na forum międzynarodowym. Taka praktyka wydaje się zresztą być powszechnie przyjęta jeśli chodzi o sądownictwo międzynarodowe dotyczące praw człowieka. Można wskazać chociażby na praktykę Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu (ETPC), który konsekwentnie ją stosuje²³.

Z powodu braku dostępu do pełnej dokumentacji sprawy trudno ocenić decyzję Komitetu o nie dopuszczeniu zarzutów dotyczących art. 3 i 26. Nie ma natomiast wątpliwości co do akcesoryjności art. 2 Paktu, stąd słuszna wydaje się decyzja o nie rozpatrywaniu go odrębnie, a tylko w związku zarzutami naruszeń innych postanowień Paktu.

²² Tak m.in. w licznych sprawach przeciwko Urugwajowi (*Bleir v. Urugwaj*, *Dermis Barboto v. Urugwaj*, *Torres Ramirez v. Urugwaj*), por. P. R. Ghandhi, *The Human...*, s. 240 i nast.

²³ Tak m.in. w sprawach: *G. v. Belgia*, *Akdivar i inni v. Turcja*, por. C. Ovey, R. White, *Jacobs & White: European Convention on Human Rights*, Oxford 2002, s. 409 i nast.

Zastanawia natomiast odstępianie od rozpatrywania naruszenia przez Peru art. 6 Paktu. Sądy międzynarodowe, kierując się bardzo często zapewne ekonomią procesową oraz mając na uwadze znacznie przeciągający się okres oczekiwania na wyroki, stosują taką praktykę²⁴. Nie wydaje się, iż w tym przypadku było to uzasadnione. Uznanie art. 7 za naruszony, co w opinii Komitetu pozwoliło na odstępianie od rozważania zarzutu naruszenia art. 6, nie przekonuje. Prawo do życia oraz wolność od tortur, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania trudno uznać za na tyle tożsame, aby stwierdzenie naruszenia jednego z nich uzasadniała odstępianie od badania zarzutu naruszenia drugiego. Wydaje się, iż kontrowersyjność sprawy spowodowała, że członkowie Komitetu obawiali się np. stwierdzenia także, że odmowa legalnej aborcji może w pewnych przypadkach naruszać prawo do życia kobiety. Wydaje się, iż w wielu przypadkach tak rzeczywiście może być. Bez posiadania ekspertyz medycznych i odpowiedniej wiedzy tego dotyczącej trudno ocenić, czy brak przerwania ciąży w przypadku bezmózgowia płodu niesie za sobą ryzyko utraty życia kobiety, czy „tylko” ciężkiego naruszenia zdrowia, co niewątpliwie miało miejsce w omawianej sprawie. W związku z tym bez dokładnej analizy części medycznej akt sprawy trudno jest także jednoznacznie zgodzić się ze zdaniem odrębnym jednego z członków Komitetu. Niewątpliwie jednak odstępianie od rozpatrzenia tej kwestii przez większość w Komitecie należy uznać za błąd.

Komentując uwagi dotyczące naruszenia art. 7 przez Peru, należy zgodzić się z decyzją Komitetu. Warte podkreślenia są w szczególności dwie istotne kwestie podniesione przez Komitet: specyficzna sytuacja nieletnich w odniesieniu do ich praw reprodukcyjnych, w tym w dostępie do aborcji oraz stwierdzenie, iż spowodowanie bólu czy cierpienia odnoszą się także do zdrowia psychicznego. Ten ostatni punkt wydaje się szczególnie godny podkreślenia, gdyż bardzo często w sprawach dopuszczalności aborcji punkt ciężkości leży na zdrowiu fizycznym, kosztem właśnie zdrowia psychicznego, które dużo częściej jest w takich sytuacjach narażone. Zresztą słuszne zwrócenie uwagi przez Komitet na zdrowie psychiczne kobiety uwzględni sposób rozumienia terminu „zdrowie” przez Światową Organizację Zdrowia²⁵.

²⁴ Tak np. bardzo często ETPC w odniesieniu do zarzutu naruszenia art. 14 EKPCz.

²⁵ Zob. Preambuła do Konstytucji Światowej Organizacji Zdrowia, dostępna na: www.who.int (23.10.2006).

Nie budzi zastrzeżeń decyzja Komitetu w odniesieniu do naruszenia kolejnych artykułów. Przyjmując, iż stan faktyczny sprawy uzasadniał przeprowadzenie zabiegu aborcji legalnej według prawa peruwiańskiego, to jej odmowa była niewątpliwie arbitralną decyzją wpływającą na życie kobiety, a więc również naruszeniem jej prawa do życia prywatnego (art. 17). Podobnie ocenić trzeba rozważania dotyczące art. 24. Wiek skarżącej jak najbardziej nakładał na państwo obowiązek zapewnienia stosownej opieki medycznej, a w tym w szczególności psychologicznej, a tak się nie stało. Stwierdzając naruszenia art. 7, art. 17 i art. 24 Komitet słusznie też zgodził się z zarzutem naruszenia art. 2, w związku z tymi artykułami Paktu.

Reasumując należy zgodzić się generalnie z decyzją Komitetu, wskazując tylko na błędne i nieuzasadnione odstępianie od rozpatrzenia zarzutu naruszenia art. 6. Problem dopuszczalności aborcji niewątpliwie jest szalenie kontrowersyjny i zapewne takim jeszcze na długo pozostanie. Nie mniej jednak trzeba docenić Komitet Praw Człowieka za obiektywizm i odideologizowanie tego zagadnienia przy podejmowaniu omawianej decyzji. W większości krajów na świecie aborcja, w takich czy innych określonych prawem przypadkach, jest dopuszczalna. Podobnie jest w Peru. Niestety ideologiczna interpretacja prawa powoduje, iż w wielu przypadkach regulacje o dopuszczalności aborcji pozostają tylko pustym zapisem na papierze. Odmowa wykonania zabiegu legalnie dopuszczalnej aborcji oraz brak środków odwołania się od decyzji odmownej (nawet jeśli są odpowiednie procedury to okazują się być nieskuteczne, mając na uwadze powszechnie występujące ograniczone ramy czasowe dopuszczalnej aborcji) powoduje, iż prawna dopuszczalność aborcji pozostaje iluzoryczna. Podobna sytuacja ma miejsce także w Polsce, gdzie oficjalne statystyki wskazują na przeprowadzanie ok. 200 legalnych zabiegów aborcyjnych rocznie, przy niezależnych statystykach mówiących o liczbie od 80 000 do 200 000 zabiegów aborcji na „czarnym rynku”²⁶. Zwraca uwagę na tą sytuację sam Komitet Praw Człowiek, który rozpatrując sprawozdania Polski z wykonania Paktu wskazuje, iż taka sytuacją stanowi naruszenie przez Polskę zobowiązań płynących z tego traktatu międzynarodowego i postuluje rzeczywiste stosowanie przepisów dopuszczających aborcję w Polsce²⁷,

²⁶ Za Federacją na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny: www.federa.org.pl (23.10.2006).

²⁷ Ustawa z dnia 7 stycznia 1993 roku o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży, t.j. Dz. U. z 1993 r. Nr 17, poz. 78 ze zm.

a nawet ich zliberalizowanie²⁸. Rozpatrując raporty z Polski, ale także z innych krajów o restrykcyjnym prawie dotyczącym aborcji Komitet już od dłuższego czasu prezentował stanowisko, iż częścią prawidłowego wykonania zobowiązań płynących z Paktu jest poszanowanie praw reprodukcyjnych kobiet, w tym właśnie respektowanie istniejących możliwości legalnego przerwania ciąży²⁹. Jednak istotność decyzji w sprawie KL przeciwko Peru polega na tym, iż po raz pierwszy w sprawie indywidualnej Komitet Praw Człowieka tak wyraźnie powiedział, że nie wystarczy zagwarantować prawa na papierze, ale w przypadkach, kiedy aborcja jest legalna i dopuszczalna rząd powinien zagwarantować możliwość jej dokonania.

Wracając na koniec do sytuacji w Polsce, a także szerzej w Europie, należy co najmniej zasygnalizować aktualne orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach związanych z odmową wykonania dopuszczalnego zabiegu aborcji³⁰, a także z niecierpliwością wyczekiwany w całej Europie wyrok ETPC w sprawie *Alicja Tysić przeciwko Polsce*³¹. Czas pokaże, czy stanowisko Komitetu Praw Człowieka zostanie podzielone na forum regionalnego systemu ochrony praw człowieka ustanowionego przez EKPCz.

²⁸ Zob. Uwagi końcowe do 5 okresowego sprawozdanie Polski z wykonania MPOiP (CCPR/C/POL/2004/5) przyjęte w dniu 4 listopada 2004 roku (CCPR/C/SR.2251) par. 8.

²⁹ Znów posługując się przykładem uwag do sprawozdań Polski można wskazać na następujące prawa reprodukcyjne postulowane przez Komitet: dostęp do edukacji seksualnej, dostęp do tanich środków antykoncepcyjnych, bezpłatne poradnictwo w zakresie planowania rodziny etc., zob. Uwagi końcowe do 5 okresowego sprawozdanie Polski..., par. 9.

³⁰ Orzeczenie SN z dnia 21 listopada 2003 r., V CK 16/03, z glosami m.in. S. Fudnickiego (Monitor Prawniczy 2004, Nr 10), T. Justyńskiego (Państwo i Prawo, nr 9/2004) oraz orzeczenie SN z dnia 13 października 2005 r., IV CK 161/05, z glosami m.in. T. Justyńskiego oraz W. Borysiaka (Państwo i Prawo nr 7/2006).

³¹ Zob. decyzję ETPC o dopuszczalności skargi: http://www.reproductiverights.org/pdf/Tysić.Admissibility.pdf (01.11.2006) oraz opinię *amicus curiae* przedłożoną przez Center for Reproductive Rights – dostępna na stronie internetowej: <http://www.reproductiverights.org/pdf/AmicusECHR.92005.pdf> (01.11.2006). Drugą, wspólną opinię *amicus curiae* złożyły Helsińska Fundacja Praw Człowieka oraz Federacja na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny.